

VII kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **KOMISJI ADMINISTRACJI I CYFRYZACJI**
(NR 45)
z dnia 6 listopada 2013 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Administracji i Cyfryzacji (nr 45)

6 listopada 2013 r.

Komisja Administracji i Cyfryzacji obradująca pod przewodnictwem poseł **Julii Pitery (PO)**, przewodniczącej Komisji, rozpatrzyła:

- uchwałę Senatu RP w sprawie ustawy o zmianie ustawy o dostępie do informacji publicznej (druk nr 1866),
- informację o niezrealizowanych wnioskach *de lege ferenda* Najwyższej Izby Kontroli, dotyczących organizacji i efektywności funkcjonowania administracji publicznej w latach 2010-2012.

W posiedzeniu udział wzięli: **Tadeusz Sławecki** sekretarz stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej wraz ze współpracownikiem, **Grażyna Henclewska** podsekretarz stanu w Ministerstwie Gospodarki, **Maciej Jankowski** podsekretarz stanu w Ministerstwie Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej, **Cezary Rzemek** podsekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia, **Janusz Zalewski** podsekretarz stanu w Ministerstwie Środowiska wraz ze współpracownikami, **Elżbieta Seredyn** podsekretarz stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej wraz ze współpracownikami, **Grzegorz Bysławski** zastępca dyrektora Departamentu Kontroli Celno-Akcyzowej i Kontroli Gier Ministerstwa Finansów, **Jacek Dąbrowski** dyrektor Departamentu Ochrony Zabytków Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, **Jerzy Kozłowski** zastępca dyrektora Departamentu Gospodarki Ziemią Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi wraz ze współpracownikami, **Krzysztof Majewski** zastępca dyrektora Departamentu Prawnego i Procesowego Ministerstwa Skarbu Państwa, **Danuta Głowacka-Mazur** dyrektor Departamentu Kontroli, Skarg i Wniosków Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, **Olga Jarmołowicz** naczelnik w Departamencie Kontroli, Skarg i Wniosków Ministerstwa Administracji i Cyfryzacji wraz ze współpracownikami, **Józef Różański** dyrektor Departamentu Wyznań Religijnych oraz Mniejszości Narodowych i Etnicznych MAC, **Roman Jaworski** zastępca Głównego Inspektora Ochrony Środowiska, **Anna Kellermann** naczelnik Wydziału w Departamencie Bezpieczeństwa Wody Głównego Inspektoratu Sanitarnego wraz ze współpracownikiem, **Zbigniew Wrona** dyrektor Biura Organizacyjnego Najwyższej Izby Kontroli.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Grażyna Kućmierowska**, **Jolanta Ostrowska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Wojciech Miller**, **Przemysław Sadłoń**, **Piotr Świat** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodnicząca poseł **Julia Pitera (PO)**:

Dzień dobry państwu, otwieram posiedzenie Komisji Administracji i Cyfryzacji. Witam przybyłych gości i stwierdzam kworum. W porządku dziennym posiedzenia Komisji są 2 punkty, tj. rozpatrzenie uchwały Senatu RP w sprawie ustawy o zmianie ustawy o dostępie do informacji publicznej oraz informację o niezrealizowanych wnioskach *de lege ferenda* Najwyższej Izby Kontroli, dotyczących organizacji i efektywności funkcjonowania administracji publicznej w latach 2010-2012. Nie słyszę sprzeciwu, więc rozumiem, że porządek obrad posiedzenia Komisji został przyjęty. Zatem przechodzimy do rozpatrzenia pierwszego punktu.

Przypominam, że Marszałek Sejmu skierowała do Komisji w celu rozpatrzenia uchwałę Senatu RP w sprawie ustawy o zmianie ustawy o dostępie do informacji publicznej – druk nr 1866. Komisja dysponuje opinią MSZ o zgodności uchwały Senatu z prawem UE. W opinii czytamy, że poprawka ujęta w uchwale Senatu, nie jest objęta zakresem prawa UE. Senat zgłosił jedną poprawkę do ustawy o zmianie ustawy o dostępie

do informacji publicznej. Czy pani senator Janina Sagatowska jest obecna? Nie widzę. Może pan poseł Sługocki przedstawi nam tę ustawę z uzasadnienia, tzn. z uchwały Senatu.

Poseł Waldemar Sługocki (PO):

Nie, to może pani poseł Małgorzata Janyska.

Przewodnicząca poseł Julia Pitera (PO):

To proszę panią poseł Małgorzatę Janyską.

Poseł Maria Janyska (PO):

Pani przewodnicząca, jednak sugeruję posła sprawozdawcę...

Przewodnicząca poseł Julia Pitera (PO):

Dobrze. W takim razie, pozwolę sobie zaprezentować uzasadnienie. Uchwała Senatu RP w sprawie ustawy o zmianie ustawy o dostępie do informacji publicznej z 29 października 2013 r., wprowadza jedną zmianę. Chcę państwa zapoznać z uzasadnieniem. Na posiedzeniu w dniu 29 października 2013 r. Senat rozpatrzył ustawę o zmianie ustawy o dostępie do informacji publicznej i uchwalił do niej poprawkę ujednociającą terminologię, jaką posługuje się ustawa. W myśl przedmiotowej ustawy Scentralizowany System Dostępu do Informacji Publicznej umożliwia przetwarzanie informacji publicznych, w tym ich przeszukiwanie, według kryteriów podmiotowych i przedmiotowych. Natomiast centralne repozytorium zapewnia przeszukiwanie zasobów informacyjnych między innymi według kryterium przedmiotowego oraz spisu podmiotów. Przeszukiwanie zasobów informacyjnych według spisu podmiotów zawiera się w możliwości przeszukiwania tych zasobów według kryterium podmiotowego. Biorąc to pod uwagę, a także regułę określoną w § 10 zasad techniki prawodawczej, w myśl której do oznaczania jednakowych pojęć używa się jednakowych określeń, a różnych pojęć nie oznacza się tymi samymi określeniami, Senat uznał za zasadne przyjęcie poprawki w celu ujednoczenia terminologii, jaką w tym zakresie posługuje się ustawa.

Otwieram dyskusję. Czy jest sprzeciw wobec poprawki Senatu w art. 1 w pkt 5, w art. 9b w ust. 2 pkt 2, który otrzymuje brzmienie: „kryterium podmiotowego”? Czy jest sprzeciw wobec tej poprawki? Nie widzę zgłoszeń. Stwierdzam, że Komisja przyjęła poprawkę. Pozostaje nam wybór sprawozdawcy. Tym razem, chcę poprosić pana posła Waldemara Sługockiego o reprezentowanie Komisji w tej kwestii. Czy jest sprzeciw? Nie słyszę. Zatem, panie pośle prosimy o sprawozdanie Komisji w tej sprawie.

Przechodzimy do drugiego punktu. Przypominam, że 13 czerwca br. Komisja rozpatrzyła informację nt. wniosków *de lege ferenda* NIK, dot. organizacji i efektywności funkcjonowania administracji publicznej. Komisja podjęła decyzję o kontynuacji posiedzenia nt. niezrealizowanych wniosków, dlatego dzisiejsze posiedzenie Komisji będzie poświęcone temu tematowi. Skierowaliśmy nasze pismo i zaproszenie do udziału w posiedzeniu Komisji do: Ministra Administracji i Cyfryzacji, Ministra Edukacji Narodowej, Ministra Finansów, Ministra Gospodarki, Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Ministra Pracy i Polityki Społecznej, Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi, Ministra Skarbu Państwa, Ministra Spraw Wewnętrznych, Ministra Środowiska, Ministra Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej oraz Ministra Zdrowia. Ponieważ sekretarz stanu w MAC uczestniczy teraz w posiedzeniu Komisji do Spraw Kontroli Państwowej, dlatego proszę przedstawiciela Ministerstwa Edukacji Narodowej o informację nt. realizacji wniosków *de lege ferenda*.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej Tadeusz Sławecki:

Pani przewodnicząca, panie posłanki, panowie posłowie. NIK zwrócił się do nas z wnioskiem, aby ministerstwo podjęło pewne działania w zakresie lepszego wykorzystania pomocy materialnej i stypendialnej dla uczniów. Jest tak, ponieważ część środków – było to już poruszane w czasie debaty na posiedzeniach poszczególnych komisji – np. edukacji, budżetu i finansów – była zwracana oraz wystąpiły pewne zwroty niewykorzystanych środków. Sugerowano m.in., by ministerstwo wydało rozporządzenie, które miałyby dyscyplinować samorządy. Myślę, że nie jest to ta droga. Chcę wyjaśnić, dlaczego w 2011 r. był najwyższy procent odsetek zwrotów niewykorzystanych środków na stypendia.

Doszło do pewnego niedoinformowania i sprzeczności. Do samorządów wysłano informację o tym, że niekoniecznie muszą mieć 20% wkładu własnego. Natomiast Minister Finansów, w 2010 r. wysłał pismo, w którym określił, że w art. 128 ust. 2 ustawy z 27 sierpnia 2009 r. o finansach publicznych, samorzady mają obowiązek partycypowania w wysokości 20%. O tym dyskutowano już na wielu komisjach. Problem polega na tym, że wiele samorządów twierdzi, że jeśli nie będzie obligatoryjnego obowiązku 20%, to nie będzie ich stać, by wykorzystać w większym stopniu środki finansowe przeznaczone na program stypendialny. Natomiast MF dziś twierdzi, że nie odstąpi od tej zasady. Jest to jeden z powodów niezbyt efektywnego wykorzystania środków. Chociaż podjęliśmy wiele działań, np. współpracując z Komisją Wspólną Rządu i Samorządu Terytorialnego. Po drugie, przypomnę, że te środki są rozdzielane za pośrednictwem wojewodów, którzy opracowują określone plany i koordynują te działania. Chcemy jak najbardziej przybliżyć to do tego, co jest w terenie.

Kolejną sprawą jest wyprawka szkolna, która w tym roku została powiększona o pewną grupę beneficjentów, czyli o osoby niepełnosprawne. Chodzi konkretnie o dofinansowanie zakupu podręczników. Nasze działania – mówię oczywiście w telegraficznym skrócie i jeśli będzie potrzeba to rozwinę swoją wypowiedź – spowodowały, że w 2012 r. odsetek niewykorzystanych środków wyniósł 15% – dotyczy to stypendiów. Test to tylko lub aż 15%, bo było 23%. Natomiast, jeśli chodzi o wyprawkę szkolną to, w 2012 r. było 12% zwrotów. Wierzę, że w 2013 r. będzie to o wiele niższa liczba, która spowoduje, że wykorzystanie tych środków będzie bardziej efektywne.

Co możemy zrobić? Przede wszystkim informujemy potencjalnych beneficjentów o tym, że jest taka możliwość. Po drugie, zostały podwyższone progi dochodowości. Po raz pierwszy od 6 lat, rząd podniósł progi dochodowe, które pozwolą na zwiększenie liczby potencjalnych beneficjentów. Chcę podkreślić, że rząd nie zmniejsza środków na program stypendialny lub wyprawkę szkolną. Trzecim elementem, o którym już mówiłem, jest poszerzenie grupy beneficjentów o kolejną grupę uczniów niepełnosprawnych. Mogą oni korzystać z dofinansowania wyprawki oraz na potrzeby zakupu podręczników. Naszym zdaniem, w znacznym stopniu powinno pozwolić to wykorzystać ten mechanizm. Problem był już wielokrotnie poruszany na komisji samorządu oraz edukacji, dotyczący stypendiów. Polega na tym, że MF twardo stoi przy stanowisku konieczności partycypowania 20% ze strony samorządu, aby móc wykorzystać do końca środki na stypendia. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Julia Pitera (PO):

Dziękuję bardzo, panie ministrze. Poproszę... Czy są jakieś pytania do tej części? W związku z tym, przechodzimy do informacji przedstawiciela Ministerstwa Finansów.

Zastępca dyrektora Departamentu Kontroli Celno-Akcyzowej i Kontroli Gier Ministerstwa Finansów Grzegorz Bysławski:

Grzegorz Bysławski, zastępca dyrektora Departamentu Kontroli Celno-Akcyzowej i Kontroli Gier Ministerstwa Finansów. Pani przewodnicząca, chciałem udzielić informacji odnośnie do punktu nr 20 i zmianie ustawy o służbie celnej.

Odnosnie do zmian ustawy o służbie celnej w związku z wyegzekwowaniem obowiązków podatkowych i celnych od podmiotów prowadzących handel internetowy, w ocenie Ministra Finansów obecny stan prawny...

Przewodnicząca poseł Julia Pitera (PO):

Przepraszam, czy mogę prosić bliżej mikrofonu, bo słabo słyszymy. Dziękuję.

Zastępca dyrektora departamentu MF Grzegorz Bysławski:

Dobrze. W ocenie Ministra Finansów obecny stan prawny i funkcjonujące narzędzia kontrolne nie wymagają wprowadzenia w tym zakresie, czyli w ustawie o Służbie Celnej zmian. Zalecenia wynikające z wystąpienia pokontrolnego NIK, zostały zrealizowane w służbie celnej, przez utworzenie na podstawie zarządzenia Ministra Finansów, w Izbie Celnej w Opolu Wydziału Krajowej Grupy Zadaniowej ds. e-kontroli. Powierzono tej komórce organizacyjnej zadania centralnej jednostki analitycznej i koordynującej działania służby celnej przez – i jest to bardzo istotne – wprowadzenie i zapewnienie wsparcia

informatycznego dla potrzeb kontroli obrotu towarowego w środowisku elektronicznym oraz przez przeprowadzenie szeregu specjalistycznych szkoleń z zakresu środowiska elektronicznego oraz informatyki śledczej. Efekty tych działań najlepiej obrazują liczby, tj. w 2012 r. w służbie celnej ujawniono ponad 300 nieprawidłowości w środowisku elektronicznym i internecie, które związane były z celnymi należnościami podatkowymi. Natomiast w 2013 r., ujawniono już prawie 1900 nieprawidłowości. Efekty finansowe szacowane są na ok. 25 mln zł.

Zatem, przedstawione i podjęte przez służbę celną działania, czyli przede wszystkim wyposażenie w odpowiednie narzędzia informatyczne, spełniły swoją rolę. W ocenie Ministra Finansów nie ma potrzeby wprowadzenia dalszych zmian w ustawie o Służbie Celnej. Również chcę wspomnieć, że w zakresie kontroli e-hazardu, ustawa o grach hazardowych wprowadziła zmiany w ustawie o służbie celnej, które umożliwiają Służbie Celnej występowanie do operatorów telekomunikacyjnych o odpowiednie informacje. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Julia Pitera (PO):

Dziękuję bardzo, panie dyrektorze. Proszę teraz o informację przedstawiciela Ministra Gospodarki.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Gospodarki Grażyna Henclewska:

Pani przewodnicząca, szanowni państwo, w przypadku Ministra Gospodarki NIK stwierdziła brak podstawy prawnej do udzielenia przez Ministra Gospodarki pomocy publicznej z budżetu państwa w ramach programów wieloletnich wsparcia finansowego inwestycji i zaleciła jej wypracowanie. W efekcie podjętych przez Ministra Gospodarki działań, przy okazji procedowanej obecnie nowelizacji ustawy o zasadach prowadzenia polityki rozwoju, została wprowadzona zmiana w art. 21 ust. 2, która rozszerzyła katalog podmiotów uprawnionych do udzielania pomocy publicznej o te podmioty, które są wskazane w art. 2 ustawy z 30 kwietnia 2004 r. o postępowaniu w sprawach dotyczących pomocy publicznej.

Ponieważ – w opinii NIK – działania Ministra Gospodarki były właściwe, choć niewystarczające, gdyż zdaniem izby nadal brak jest jednoznacznych przepisów prawa dopuszczających udzielania przez Ministra Gospodarki dotacji z budżetu państwa na wsparcie finansowe inwestycji. Zatem, na wniosek Ministra Gospodarki do projektu tej samej ustawy, czyli o zasadach prowadzenia polityki rozwoju, wprowadzono kolejną zmianę, również w art. 21, jednak w ust. 1. Zgodnie z wprowadzonym zapisem, w przypadkach udzielania pomocy indywidualnej, nieuwjętych w programach pomocowych wydawanych na podstawie art. 21 ust. 3 – a w tym przypadku chodzi właśnie o te programy pomocy w ramach programu pomocy wieloletnich – szczegółowe warunki, przeznaczenie i tryb udzielania tej pomocy będzie określony bezpośrednio w umowie o udzielenie dotacji celowej w oparciu o pomoc publiczną, która przyznawana jest na podstawie programów wieloletnich i dotychczas była również tak udzielana.

Tę propozycję zmian również skonsultowaliśmy z Ministrem Finansów, jako właściwym ministrem ds. budżetu oraz ds. finansów publicznych i jego opinia w sprawie podstawy prawnej dla udzielania pomocy publicznej w formule programów wieloletnich jest taka, że podstawa prawna powinna wynikać z ustawy o zasadach prowadzenia polityki rozwoju, a nie z ustawy o finansach publicznych. Dlatego ta poprawka, którą wprowadziliśmy do ustawy o polityce prowadzenia rozwoju jest w naszym rozumieniu – w rozumieniu Ministra Gospodarki – wystarczająca. Prowadziliśmy analizy dotyczące rozwiązania wskazanego problemu przez NIK i ta propozycja spełnia te warunki.

Przewodnicząca poseł Julia Pitera (PO):

Dziękuję bardzo. Nie zadałam państwu posłom pytania, czy do informacji dwóch przedstawicieli MF i MG są jakieś pytania? Panie dyrektorze, jeśli można, to NIK będziemy pytali na samym końcu, gdy będziemy mieli już pełną informację. Nie słyszę pytań, w związku z tym proszę przedstawiciela Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego o zabranie głosu.

Dyrektor Departamentu Ochrony Zabytków Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego Jacek Dąbrowski:

Jacek Dąbrowski, dyrektor Departamentu Ochrony Zabytków MKiDN. Szanowna pani przewodnicząca, NIK w swoim opracowaniu wskazała na dwie kwestie, które jej zdaniem są istotne, jako problemy związane z funkcjonowaniem systemu ochrony zabytków w Polsce. Odnosi się to do treści art. 25 ustawy z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami, który dotyczy obowiązku posiadania dokumentacji konserwatorskiej, programu prac konserwatorskich i programu zagospodarowania obiektów pozostających w użytkowaniu. Są to szczególnie rozbieżności interpretacyjne dotyczące tego obowiązku. Drugą kwestią jest konieczność utworzenia jednolitej bazy danych o zabytkach nieruchomych, która pozwoliłaby uzyskać aktualną informację o właścicielu i posiadaczu zabytku.

Jeśli chodzi o treść art. 25, nie będę przytaczał go w całości, ale chodzi o kwestię wymagań i dokumentacji, której posiadanie jest nałożone ustawą, jako obowiązek na posiadaczy i właścicieli obiektów zabytkowych wypisanych do rejestru zabytków. Chcę podkreślić, że przepis ma charakter ogólny i wskazuje jedynie rodzaj dokumentacji, która jest niezbędna na etapie wszelkiego typu prac konserwatorskich bądź robót budowlanych przy obiektach zabytkowych wpisanych do rejestru zabytków. Dokumentacja niezbędna jest również w związku z ewentualnością wydawania przez wojewódzkiego konserwatora zabytków pozwoleń na prowadzenie wszelkich prac przy zabytku. Tego typu dokumentacja – co jest oczywiste – w dużym stopniu może przyczynić się do właściwego korzystania z zabytku. W związku z tym, jej posiadanie wydaje się być niezbędne, ale ustawa nie nakłada i nie wyciąga żadnych sankcji wobec właścicieli, którzy tego typu dokumentacji nie posiadają, a użytkują obiekt.

Warto jeszcze dodać, że w celu spełniania tych wymagań, czyli stworzenia tej dokumentacji przez właściciela obiektu zabytkowego, wojewódzki konserwator zabytków jest obowiązany udostępnić wszelką posiadaną przez siebie dokumentację i informacje – oczywiście w sposób nieodpłatny – wspierając w ten sposób właściciela obiektu zabytkowego. W związku z tym, trudno mówić o tym, że przepis jest wewnątrznie niespójny, a ewentualne rozbieżności w interpretacji przepisu i stosowaniu tego przepisu przez służby konserwatorskie, są prostowane poprzez orzeczenia organu II instancji, którym jest Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Jeśli chodzi o drugą kwestię, czyli utworzenie jednolitej bazy danych o zabytkach, to oczywiście także w naszej opinii, będzie to jednym z ważniejszych narzędzi wspierających działania ochronne w odniesieniu do obiektów zabytkowych, a także wszelkie działania dot. zarządzania zasobami zabytkowymi. Chcę podkreślić, że w związku z realizacją zapisów ustawy o infrastrukturze informacji przestrzennej, taka baza danych, czyli wdrażania w Polsce dyrektywy INSPIRE, jest tworzona obecnie przez jednostkę podległą ministrowi kultury, a mianowicie Narodowy Instytut Dziedzictwa.

W ramach systemu informacji przestrzennej, mają także znaleźć się chronione obszary, które są m.in. wyznaczone przez prawa państw członkowskich Wspólnot Europejskich w celu osiągnięcia szczególnych celów ochrony. Wszelkie obiekty i obszary wpisane do rejestru zabytków, a także uznane przez Prezydenta RP za pomniki historii, spełniają ten warunek. Realizacja stworzonej w ten sposób bazy danych ma zakończyć się do 31 grudnia br. Będzie zawierać ona informacje dot. statusu obiektu oraz stanu własnościowego. Będzie dostępna w sposób dwójaki. W wymiarze pełnym dla służb ochrony zabytków i ochrony administracji publicznej. A w wymiarze – można powiedzieć – ograniczonym, wynikającym z określonych przepisów m.in. ochrony danych osobowych, będzie dostępna także w wymiarze publicznym. Dlatego, nie zachodzi konieczność zmian legislacyjnych w ustawie o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami w tym zakresie, ponieważ wniosek NIK jest obecnie już realizowany. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Julia Pitera (PO):

Dziękuję bardzo. Mam pytanie: czy ten harmonogram czasowy jest jakoś przewidziany? W jakich terminach?

Dyrektor departamentu MKiDN Jacek Dąbrowski:

Jeśli chodzi o harmonogram czasowy, to zgodnie – tak jak powiedziałem – z harmonogramem wdrażania dyrektywy INSPIRE, realizacja bazy danych polega na digitalizacji wszystkich obiektów wpisanych do rejestru zabytków, a także pomników historii. W liczbach przekłada się to na ponad 66 tys. obiektów wpisanych do rejestru i na 54 decyzje Prezydenta RP o uznaniu obiektu za pomnik historii. Ta realizacja ma się zakończyć do 31 grudnia br., tzn. w bazie danych znajdują się zdigitalizowane granice obiektów z podstawowymi danymi dotyczącymi nazwy obiektu, jego charakteru oraz danych dot. statusu własnościowego.

Oczywiście w kolejnych dwóch lub trzech latach – co również wynika z projektu krajowego programu ochrony zabytków i opieki nad zabytkami, który jest już po zakończonych konsultacjach społecznych – w dalszym ciągu będzie kontynuowana realizacja zadania polegająca na weryfikacji decyzji wpisowych szczególnie do rejestru. Należy mieć na uwadze, że najstarsze decyzje pochodzą jeszcze z okresu międzywojennego i wymagają aktualizacji w szczególności, jeśli chodzi o granice, ale także o przedmiot ochrony. Aktualizacji, niewątpliwie wymagają sprawy dot. statusu własnościowego. Jest to – jak wszystkim państwu wiadomo – sytuacja płynna. Status własnościowy jest zmienną, która wymaga bieżącej aktualizacji, a nie zawsze jest to realizowane ze względu na szczupłość kadrową służb ochrony zabytków, a także niezgłaszanie tego faktu przez osoby i podmioty zmieniające i będące właścicielami obiektów zabytkowych.

Przewodnicząca poseł Julia Pitera (PO):

Dziękuję bardzo. Czy państwo posłowie mają pytania? W takim razie przechodzimy do informacji Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej. Bardzo proszę.

Dyrektor Departamentu Pomocy i Integracji Społecznej Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej Krystyna Wyrwicka:

Dzień dobry państwu. Pani przewodnicząca, szanowni państwo, nazywam się Krystyna Wyrwicka, jestem dyrektorem Departamentu Pomocy Społecznej i Integracji Społecznej MPiPS. Moja odpowiedź będzie dotyczyła punktu nr 11, tj. urealnienia dotacji przekazywanej z budżetu państwa na mieszkańców w domach opieki społecznej przebywających tam na tzw. starych zasadach. Tytułem wyjaśnienia dodam, że w 2004 r. zmianie uległy zasady odpłatności za pobyt w domu pomocy społecznej. Przed tym okresem, pobyt finansowała osoba i budżet państwa, a od 2004 r. w kosztach partycypuje – poza daną osobą – również rodzina oraz samorządy gminne, które kierują te osoby do domu pomocy społecznej. Dotacja na tzw. starych mieszkańców, miała mieć charakter wygasający i tak zostało zapisane to w ustawie o dochodach jednostek samorządu terytorialnego. W momencie, gdy projektowano te zmiany, tak naprawdę liczyliśmy czas pobytu, i że po 10 latach nastąpi wymiana mieszkańców i będą teraz głównie mieszkańcy na nowych zasadach. Tak się jednak nie stało – z jednej strony to dobrze. Oznacza to dobrą jakość opieki oraz wydłużenie życia. Teraz ponad 50% mieszkańców ciągle jest na tzw. starych zasadach, a dotacja ma charakter wygasający – tak jak wspomniałam wcześniej – i praktycznie budżet nie jest zwiększany.

Mimo, że wojewodowie mają swobodę w kształtowaniu budżetu na zadania pomocy społecznej, a tych zadań jest wiele, nie mogą zwiększyć dotacji na tych mieszkańców. Różnie wygląda to w różnych województwach. Najwyższe dotacje są na poziomie ponad 2 tys. zł, tj. w woj. kujawsko-pomorskim, pomorskim, warmińsko-mazurskim. Są również województwa na poziomie 1600 zł, tj. woj. łódzkie i małopolskie. Dlatego, przy koszcie utrzymania na poziomie ok. 2 tys. zł, powstaje swoista luka i kondycja tych domów jest nie najlepsza. Wynagrodzenia są niskie, dlatego pogarsza się jakość opieki. Wiedząc o tym wszystkim, już dwukrotnie próbowaliśmy – w 2008 r. i 2010 r. – zmienić prawo, by dotacje wzrosły. Jednak w związku z pojawiającymi się problemami finansowymi, tej zgody nie otrzymaliśmy. W 2011 r. – wprowadziliśmy zmianę do prawa – a weszła w życie w 2012 r. – która pozwala wojewodom w ramach posiadanego budżetu w ciągu roku budżetowego, zwiększać środki nawet o 50%. Głównie dotyczy to domów dla dzieci, w których nie ma odpłatności rodzin i sytuacja jest najtrudniejsza. Poza tym, co roku staramy się w ramach rezerw, wspierać wojewodów przekazując dodatkowe środki w ciągu

roku budżetowego na domy pomocy społecznej. W 2008 r. była to znaczna kwota, czyli 174 mln zł. Potem było już trochę gorzej, tj. w 2009 r. 8300 tys. zł. W 2010 r. ponad 12 tys. zł. W 2012 r. 18 mln zł. W tym roku przekazano 7700 tys. zł, by uzupełnić tę dotację. Jednocześnie, przygotowaliśmy nowelizację ustawy o pomocy społecznej. W tej chwili, w konsultacjach są założenia i planujemy wejście tej nowelizacji w życie w 2015 r.

Z kwestii poruszanych przez NIK, po pierwsze, chcemy wyrównać deficyt między mieszkańcami na tzw. starych i nowych zasadach. Chcemy wprowadzić mechanizm umożliwiający domom pomocy społecznej zdobycie środków zewnętrznych poprzez świadczenie usług dla mieszkańców żyjących w środowisku. Wracamy również do tego, by uporządkować sytuację świadczeń zdrowotnych dla mieszkańców domów pomocy społecznej. To również pozwoliłoby zaoszczędzić pewne środki, a tym samym zabezpieczyć inne potrzeby, w tym głównie potrzeby bytowe. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Julia Pitera (PO):

Dziękuję bardzo. Czy są pytania państwa posłów? Nie widzę zgłoszeń, zatem przechodzimy do informacji MRiRW.

Zastępca dyrektora Departamentu Gospodarki Ziemią Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi Jerzy Kozłowski:

Pani przewodnicząca, szanowni państwo. Moje nazwisko Jerzy Kozłowski z Departamentu Gospodarki Ziemią. NIK przeprowadziła dwie kontrole w zakresie stosowania ustawy z dnia 3 lutego 1995 r. o ochronie gruntów rolnych i leśnych. Pierwszy temat kontroli: ochrona gruntów rolnych i leśnych w procesie zabudowy przemysłowej i innymi obiektami budowlanymi na terenie Dolnego Śląska w latach 2006-2009. Wnioski pokontrolne skierowane do ministra dotyczyły: wskazania normatywnego momentu wyłączenia gruntu z produkcji rolniczej lub leśnej, poprzez skonkretyzowanie zdarzenia przesądającego o rozpoczęciu innego niż rolnicze lub leśne użytkowania gruntów; powiązania terminów naliczania oraz obowiązku uregulowania należności i opłat z normatywnie wskazanym momentem rozpoczęcia innego, niż rolnicze lub leśne użytkowanie gruntu oraz określenia dokumentów wymaganych od wnioskodawcy do wydania decyzji zezwalającej na wyłączenie użytków rolnych i gruntów leśnych z produkcji rolniczej lub leśnej.

W wykonaniu tych zaleceń w projekcie ustawy procedowanej przez Ministra Infrastruktury dotyczącej zmiany ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz niektórych ustaw, został dopisany art. 12 w tym projekcie, który rozstrzygał – mimo, że zdaniem MRiRW ustawa nie wymagała tak daleko idącej nowelizacji o ochronie. W dniu 23 marca 2011 r., Zespół do spraw Programowania Prac Rządu negatywnie zaopiniował dalsze procedowanie omawianego projektu ustawy. W związku z tym procedowanie, czy wykonanie tych zaleceń „padło” w tym systemie. Drugi wniosek skierowany przez NIK do ministra wykazany w punktach nr 73 i 74, 75, 76, 77 i 78 załączonego zestawienia wniosku wynikał z kontroli nt: wyłączenia gruntów z produkcji rolnej i jego skutki dla ewidencji podatkowej w gminach w latach 2007-2012.

Wnioski pokontrolne NIK skierowane do Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi dotyczyły podjętych działań mających na celu nowelizację ustawy. Ponad 3 punkty zostały rozszerzone o pozostałe i dodatkowe 3 elementy, tj.: doprecyzowania zakresu zwolnienia z opłat; jednoznacznego sformułowania art. 28 ust. 1 i 2, w szczególności w zakresie przesłanek stosowania sankcji za wyłączenia gruntu bez zezwolenia; uściślenia zasad sporządzania sprawozdań dotyczących wyłączenia gruntów rolnych z produkcji.

Zacznę od punktu nr 73, czyli od normatywnego określenia momentu wyłączenia gruntu z produkcji rolniczej lub leśnej poprzez wskazanie katalogu zdarzeń, które przesądzą o rozpoczęciu innego niż rolnicze lub leśne użytkowanie gruntu oraz sposobu ich dokumentowania. W porozumieniu z Ministrem Administracji i Cyfryzacji procedowany jest projekt ustawy o zmianie ustawy – Prawo geodezyjne i kartograficzne, gdzie w katalogu gruntów, które tracą charakter gruntu rolnego, będą doprecyzowane dwie kategorie gruntów zurbanizowanych niezabudowanych i gruntów rolnych zabudowanych. Natomiast, w podpisanym w połowie września br. porozumieniu Ministra Administracji i Cyfryzacji z Ministrem Rolnictwa i Rozwoju Wsi, jest rozporządzenie zmieniające rozporządzenie w sprawie ewidencji gruntów i budynków. Doprecyzowane zostały kategorie

gruntów, które tracą swój charakter gruntów rolnych i leśnych w rozumieniu przepisów ewidencyjnych. Wpisy do ewidencji będą stanowiły podstawę zmiany opodatkowania na grunty zurbanizowane.

Jeśli chodzi o punkt dotyczący terminu naliczania oraz powstania obowiązku uiszczania należności i opłat do normatywnie określonego momentu wyłączenia gruntu z produkcji rolnej, to zdaniem ministra rolnictwa, ten przepis nie wymaga nowelizacji. Wyraźny jest przepis, który określa obowiązki, które powstają w terminie do 60 dni od dnia, w którym decyzja stała się ostateczna. Jeśli chodzi o pozostałe przepisy dotyczące tych terminów, to zdaniem ministra są one również precyzyjne.

Punkt nr 75, dotyczy waloryzacji stawek służących do ustalania należności i opłat rocznych. Chcę przypomnieć, że Wysoka Izba dwukrotnie nowelizując ustawę o ochronie gruntów rolnych i leśnych w latach 2009-2010, która była z inicjatywy Komisji Nadzwyczajnej Przyjazne Państwo do spraw związanych z ograniczaniem biurokracji, zrezygnowała ze swoistej waloryzacji poprzez odesłanie do wartości decyton żyta stosowanych w przypadku podatku rolnego, i wprowadziła wielkości kwotowe. Ówczesna dyskusja sprowadziła się tego, że jeżeli wielkości kwotowe ustalone w ustawie będą rażąco odbiegały od wartości rynkowych, wtedy trzeba będzie wrócić do koncepcji waloryzacji. Ponieważ w opinii ministra rolnictwa obecnie obserwuje się raczej tendencje spadkowe cen nieruchomości przeznaczonych na cele budowlane, w związku z tym, naszym zdaniem nie trzeba waloryzować tych stawek.

Punkt nr 76 zestawienia dotyczy zakresu doprecyzowania zakresu zwolnienia z opłat i należności określonych w art. 12 a ustawy. Przypomnę, że zwolnienia dotyczą budownictwa mieszkaniowego do wielkości 5 arów w przypadku budownictwa jednorodzinnego i 2 arów w przypadku każdego lokalu mieszkalnego. W międzyczasie pojawiło się bogate orzecznictwo Naczelnego Sądu Administracyjnego, który podjął uchwałę wielkością siedmiu sędziów NSA. Uchwała doprecyzowała, na jakich warunkach należy stosować te zwolnienia.

Pozostałe dwie uwagi, o których chcę wspomnieć to jednoznaczne sformułowanie przepisów sanacyjnych. Zdaniem ministra rolnictwa art. 28 jest jasno określony, że nie ma potrzeby doprecyzowania stosowania sankcji. Sankcje są tam wyraźnie opisane.

Ostatnia uwaga dotyczy rozbieżności w sprawozdaniach, które są opracowywane na podstawie art. 33 ustawy o ochronie gruntów rolnych i leśnych. Minister rolnictwa w porozumieniu z ministrem właściwym ds. leśnictwa oraz prezesem GUS, opracowuje wzory sprawozdań statystycznych. Są to dwa rodzaje sprawozdań: RRW-11 i RRW-12. W przypadku sprawozdania RRW-11, NIK stwierdziła rozbieżność danych wynikających ze sprawozdania ze sprawozdaniami, czy wskazaniemi sporządzonymi przez prezesa Głównego Urzędu Geodezji i Kartografii. Ochrona gruntów rolnych i leśnych w Polsce przedmiotowo dotyczy pewnej kategorii gruntów, czyli nie wszystkich, zatem w sposób naturalny te dwa sprawozdania nie mogą się pokrywać. Dlatego wyjaśniliśmy, że nie ma potrzeby doprecyzowania tego sprawozdania, ponieważ dotyczy tylko gruntów objętych ochroną. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Julia Pitera (PO):

Dziękuję bardzo. Czy państwo posłowie mają pytania? W takim razie przechodzimy do informacji Ministerstwa Skarbu Państwa. Bardzo proszę.

Zastępca dyrektora Departamentu Prawnego i Procesowego Ministerstwa Skarbu Państwa Krzysztof Majewski:

Krzysztof Majewski zastępca dyrektora Departamentu Prawnego i Procesowego MSP. Szanowna pani przewodnicząca, szanowni państwo, chcę się odnieść do punktu 38 i 55 wykazu niezrealizowanych wniosków *de lege ferenda*. Punkt nr 38 jest zatytułowany: restrukturyzacja przemysłu maszynowego, a w istocie porusza wątpliwości dotyczące sposobu interpretacji art. 6 ustawy o ograniczeniu prowadzenia działalności gospodarczej przez osoby pełniące funkcje publiczne oraz art. 4 ustawy o wynagradzaniu osób kierujących niektórymi podmiotami prawnymi, czyli tzw. ustawy kominowej. Chodzi o to, która norma powinna mieć zastosowanie do osób pełniących kierownicze funkcje

w administracji publicznej w odniesieniu do możliwości pełnienia funkcji w radach nadzorczych spółek.

W związku z tym, że przepisy są niejasne, NIK wskazuje, że konieczna jest nowelizacja i precyzyjne określenie normy prawnej, która ma zastosowanie. W ocenie Ministerstwa Skarbu Państwa przepisy są jasne i akurat w tej części są precyzyjne. Przepisy wskazują również, że art. 6 ustawy o ograniczeniu prowadzenia działalności gospodarczej, który dotyczy osób pełniących funkcje kierownicze w administracji, dopuszcza możliwość pełnienia przez te osoby funkcji w dwóch radach nadzorczych spółek z większościami udziałem Skarbu Państwa. Przepis ten jest tzw. przepisem *lex specialis* wobec ustawy kominowej. To, że jest przepisem *lex specialis*, wyraźnie potwierdza sposób prowadzenia, czy uchwalenia ustawy kominowej. Ustawa ta dokonała w 2000 r. nowelizacji ustawy o prowadzeniu działalności gospodarczej przez osoby pełniące funkcje publiczne i dokonała zmian w art. 6. Nie zmieniła przepisu, który dopuszcza możliwość pełnienia swoich funkcji w dwóch radach nadzorczych przez osoby pełniące funkcje kierownicze w administracji. W związku z tym, w obowiązującym stanie prawnym nie ulega wątpliwości, że osoby, które pełnią funkcje kierownicze w administracji, mogą zasiadać w dwóch radach nadzorczych. To wszystko, jeżeli chodzi o punkt nr 38.

Punkt nr 55, to wątpliwości NIK dotyczące interpretacji przepisów ustawy o wspieraniu restrukturyzacji przemysłowego potencjału obronnego i modernizacji technicznej Sił Zbrojnych RP, a konkretnie tych przepisów, które określają sposób wykorzystania z przychodów prywatyzacji spółek przemysłowego potencjału obronnego.

Zgodnie z przepisami ustawy, część przychodów z prywatyzacji tych spółek przeznaczona jest na restrukturyzację przemysłu obronnego. Powstaje wątpliwość, czy MSP robi to prawidłowo i część przychodów z prywatyzacji tych spółek jest odprowadzana do Funduszu Rezerwy Demograficznej i do funduszy celowych utworzonych na podstawie ustawy o komercjalizacji i prywatyzacji, czyli funduszu Skarbu Państwa, Funduszu Restrukturyzacji Przedsiębiorców, Funduszu Reprywatyzacji. W naszej ocenie ta praktyka jest prawidłowa i przepisy są jasne i precyzyjne. Nie ma żadnych wątpliwości, że należy w dalszym ciągu odprowadzać środki z prywatyzacji spółek przemysłowego potencjału obronnego na fundusze, których dysponentem jest MSP oraz Fundusz Rezerwy Demograficznej.

Proszę zwrócić uwagę, że ustawa o komercjalizacji i prywatyzacji w części, która reguluje funkcjonowanie funduszy celowych, jest regulacją późniejszą wobec ustawy o wspieraniu przemysłowego potencjału obronnego. Zatem na zasadzie *lex posterior derogat legi priori*, ma zastosowanie art. 56 i niewątpliwie część z przychodów z prywatyzacji spółek przemysłowego potencjału obronnego, należy odprowadzać na rachunki funduszy celowych, których dysponentem jest MSP.

Jeżeli chodzi o ustawę o systemie ubezpieczeń społecznych i konieczność dokonywania odpisów na Fundusz Rezerwy Demograficznej, to proszę zwrócić uwagę, że ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych w art. 58 wyraźnie wskazuje, że część środków z prywatyzacji mienia Skarbu Państwa w wysokości 40% przychodów brutto uzyskanych ze wszystkich procesów prywatyzacyjnych, przeznaczona jest na Fundusz Rezerwy Demograficznej – ustawa w tej części obowiązuje od 1 stycznia 2009 r. Zatem jest jednoznaczne przesądzenie, że chodzi o wszystkie procesy prywatyzacyjne w tym procesy prywatyzacyjne spółek przemysłowego potencjału obronnego. Niezależnie od tego, chcę jeszcze zwrócić uwagę, że ustawa o restrukturyzacji przemysłowego potencjału obronnego, wskazuje, że do spółek przemysłowego potencjału obronnego ma zastosowanie jedynie art. 1a ustawy o komercjalizacji i prywatyzacji. Jest to przepis, który dotyczy spółek o szczególnym znaczeniu dla gospodarki państwa, a tym samym mają zastosowanie pozostałe przepisy ustawy. To wszystko, dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Julia Pitera (PO):

Dziękuję bardzo, panie dyrektorze. Czy są jakieś pytania państwa posłów? Nie widzę zgłoszeń, zatem przechodzimy do informacji MSW.

**Dyrektor Departamentu Kontroli, Skarg i Wniosków Ministerstwa Spraw Wewnętrznych
Danuta Głowacka-Mazur:**

Dzień dobry, Danuta Głowacka-Mazur, dyrektor Departamentu Kontroli, Skarg i Wniosków. Działania w zakresie Ministra Spraw Wewnętrznych dotyczą wniosków ujętych w punktach nr 2, 3, 18, 29 i 79 wykazu niezrealizowanych wniosków *de lege ferenda* NIK. Wnioski, o których mowa w punktach 2 i 3 odnoszą się do kwestii związanych z repatriacją. NIK wniosła o dokonanie stosownych zmian w art. 12 ustawy o repatriacji, w celu zobowiązania podmiotu zapraszającego repatrianta do powiadamiania – wtedy jeszcze – MSWiA o przybyciu repatrianta do miejsca osiedlenia bezpośrednio po jego przyjeździe, tak by decyzja ministra, o którym mowa w art. 17 ust. 5 ustawy o repatriacji mogła być wydana i przesłana do wojewody bez zbędnej zwłoki.

Drugi wniosek dotyczył aktów wykonawczych. Izba wskazała na to, że powinny one zostać zmienione w celu ułatwienia gminom uzyskania części środków wydatkowanych na remont lub adaptację mieszkania w miejscu osiedlenia repatrianta na terenie RP. Chcę poinformować, że w Sejmie RP, trwają obecnie prace podkomisji nadzwyczajnej w związku z obywatelskim projektem ustawy o powrocie do RP osób pochodzenia polskiego deportowanych i zesłanych przez władze Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich. W dniu 24 lipca 2013 r. Rada Ministrów przyjęła stanowisko do ww. projektu ustawy, zawierające kierunkowe propozycje zmian w zakresie polityki repatriacyjnej. Te propozycje również obejmują kwestie, o które wnosił NIK.

Wniosek nr 18 był efektem kontroli w zakresie pozyskiwania, przydzielania i zbywania lokali mieszkalnych znajdujących się w zasobach resortu spraw wewnętrznych. Izba wniosła o podjęcie działań legislacyjnych na rzecz zmian w przepisach wykonawczych określających warunki przydziału lokali mieszkalnych funkcjonariuszom, mających na celu ograniczenie dowolności i uznaniowości przy podejmowaniu decyzji. Chcę uzupełnić informację, którą Minister Spraw Wewnętrznych przekazał na ręce pani przewodniczącej. Otóż w MSW podjęto decyzję o powołaniu zespołu, który będzie zajmował się projektem zmian przepisów prawa regulujących kwestie związane z lokalami mieszkalnymi pozostającymi w dyspozycji organów jednostek podległych i nadzorowanych przez MSW.

W punkcie 29 wykazu jest mowa o wniosku NIK po przeprowadzonej kontroli, tj. przygotowania jednostek krajowego systemu ratowniczo-gaśniczego do prowadzenia czynności ratowniczych na wysokości. NIK wniosła o rozważenie konieczności podjęcia działań legislacyjnych w celu regulacji funkcjonowania w aglomeracjach miejskich lądowisk dla śmigłowców ratowniczych. Minister Spraw Wewnętrznych z dużą uwagą pochylił się nad tą propozycją. Dokonano analiz i m.in. wskazano, jakie przepisy powinny podlegać nowelizacji w przypadku podjęcia decyzji o realizacji wniosku. Również odniesiono się do tej propozycji z punktu widzenia racjonalności działania i celowości. W przypadku ratowania przy zastosowaniu śmigłowca i technik wysokościowych z wysokich budynków, należy zwrócić uwagę, że taki sposób ratowania osób jest stosowany na całym świecie niezwykle rzadko. Wynika to z kilku powodów, m.in. z trudności podejścia do wysokiego budynku i niebezpieczeństwa wystąpienia prądów wznoszących. Dlatego, bardzo rzadko się go stosuje.

Ewakuacja zagrożonego budynku wysokościowego występuje generalnie według standardowych procedur, tj.: ewakuacyjnymi klatkami schodowymi, z drabinami wysokościowymi lub przy użyciu innych technik stosowanych przez jednostki ratowniczo-gaśnicze PSP. Należy również wskazać, że wprowadzenie regulacji, która nakładałaby na różne podmioty, czyli na właścicieli obiektów wysokościowych, konieczność wybudowania lądowiska lub na właścicieli już istniejących obiektów ich modernizację albo wybudowanie lądowisk w okolicach przeznaczonych wyłącznie do działań ratowniczych przy użyciu śmigłowców, powodowałoby niewspółmierne koszty do częstotliwości stosowania tej metody ratowniczej. Można również podkreślić to, że obecnie PSP i jednostki ratowniczo-gaśnicze nie dysponują flotą obiektów latających, która umożliwiłaby prowadzenie takich działań.

Wobec powyższego oraz uwzględniając, że zainteresowanych nowelizacją przepisów byłoby kilka podmiotów, Minister Spraw Wewnętrznych prezentuje stanowisko,

które jest niezmiennie od początku, czyli że przyjęcie takiego rozwiązania nakładającego na właścicieli obiektów obowiązek zmodernizowania obiektu lub budowy specjalnych lądowisk, jest nieracjonalne i wobec powyższego nie podejmował w tym zakresie inicjatywy legislacyjnej.

Punkt 79 odnosi się do kontroli w zakresie gospodarowania nieruchomościami Skarbu Państwa przez służby mundurowe – Policję i Straż Graniczną – podległe Ministrowi Spraw Wewnętrznych. NIK wniosła o niezwłoczne doprowadzenie do ostatecznego prawnego uregulowania kwestii funkcjonowania strzelnic ćwiczebnych, z uwzględnieniem specyfiki szkoleń i konieczności zapewnienia bezpieczeństwa ich użytkownikom. Chcę poinformować, że trwają prace nad dwoma projektami rozporządzeń, tj. projektem rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać strzelnice kryte Policji, Straży Granicznej i Biura Ochrony Rządu oraz projektem rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać strzelnice odkryte Policji, Straży Granicznej i Biura Ochrony Rządu. Jest to zatem, realizacja wniosku. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Julia Pitera (PO):

Dziękuję bardzo. Czy państwo posłowie mają pytania do tej informacji? Nie widzę zgłoszeń, dziękuję. Wobec tego, proszę pana ministra Zalewskiego o informację dot. MŚ.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Środowiska Janusz Zalewski:

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo. Minister Środowiska figuruje w wykazie w 14 pozycjach niezrealizowanych wniosków. Podzielię je na 3 grupy. Pierwsza grupa to te wnioski, które w naszym przekonaniu są poza obszarem kompetencyjnym Ministra Środowiska. Wnioski nr 51 i 49, według nas, powinny być w sferze zainteresowania Ministra Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej. Pozostałe wnioski są przedmiotem regulacji prawnych, którymi zajmujemy się w trzech ustawach, tj.: ustawie o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie; ustawie o ochronie przyrody; ustawie, którą z inicjatywy pana Prezydenta RP zajmuje się obecnie Sejm, czyli ustawie o wzmocnieniu ochrony krajobrazu oraz ustawie prowadzonej przez MAC, która mówi o funkcjonowaniu i organizowaniu zadań publicznych przez jednostki samorządu terytorialnego – przepraszam bardzo, są to zatem 4 ustawy.

Skoncentruję się na 4 wnioskach, które w naszym przekonaniu nie powinny trafić na ścieżkę legislacyjną. W porównaniu z NIK, mamy różne zdania. Zatem po kolei. Pierwszy wniosek nr 5, w którym NIK zalecała wprowadzenie obowiązku sporządzania i udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, w zakresie precyzyjnego określania obowiązku sporządzenia prognozy oddziaływania na środowisko dla programów ochrony środowiska, planów gospodarki odpadami i planów usuwania wyrobów zawierających azbest. W naszej opinii wprowadzenie takiego doprecyzowania jest niemożliwe i niepotrzebne. W naszym prawie krajowym są określone rodzaje dokumentów, które podlegają ocenie oddziaływania na środowisko. Jest to zgodnie z dyrektywą 2001/42. W ten sposób indywidualizujemy podejście, ponieważ określamy konieczność stwierdzenia strategicznej oceny działania na środowisko dla każdego dokumentu w zależności od jego treści oraz ingerencji w naturę i środowisko. Dlatego uważamy, że ten wniosek jest niezasadny.

Kolejne 2 wnioski w stosunku, do których uważamy, że nie należy procedować żadnych zmian w prawie, to wniosek nr 60. Zaleca się w nim nowelizację ustawy o ochronie przyrody, w tym wprowadzenie instrumentów prawnych dających dyrektorom parków krajobrazowych lub zespołów tych parków możliwość uczestniczenia w postępowaniach administracyjnych. W naszym przekonaniu oraz zgodnie z utrwalonym orzecznictwem sądów administracyjnych, dyrektor parku krajobrazowego jest zawsze stroną w takim postępowaniu. Dlatego ustawowe mocowanie go do tego celu jest niepotrzebne, tym bardziej, że wymagałoby to również zmian w kilku innych ustawach np. w ustawie o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, czy ustawie – Prawo budowlane. Ten postulat NIK, jest realizowany w praktyce, bo dyrektorzy parków krajobrazowych są w postępowaniu administracyjnym stroną, zatem zawsze w nich uczestniczą.

W kolejnym wniosku nr 61, NIK chciała określenia zasad współpracy Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska z dyrektorami parków krajobrazowych. Sfera współpracy jest tak rozległa i często wymagająca bardzo szybkich decyzji, opinii, uzgodnień, że określona jest w obowiązujących przepisach. W związku z tym, niezmiernie trudno byłoby próbować ująć ją w ramy legislacyjne. Generalny Dyrektor Ochrony Środowiska zobowiązał w formie wytycznych dyrektorów regionalnych i wskazał im kierunki współpracy z dyrektorami parków krajobrazowych. W naszym przekonaniu jest to wystarczająca regulacja. W kwestii wniosku nr 35 – jeśli pani przewodnicząca wyrazi zgodę – chciałbym oddać głos Głównemu Inspektorowi Ochrony Środowiska. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Julia Pitera (PO):

Oczywiście, bardzo proszę, panie ministrze.

Zastępca Głównego Inspektora Ochrony Środowiska Roman Jaworski:

Pani przewodnicząca, szanowni posłowie, szanowni państwo. Zalecenie nr 35 NIK, dotyczy możliwości wprowadzenia, czy wymierzania kar pieniężnych dla prowadzących oczyszczalnie ścieków lub odprowadzających ścieków do wód lub do ziemi. Na podstawie przeprowadzonych pomiarów i analiz wykonanych przez Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska, jest to – praktycznie rzecz biorąc – sprzeczne z prawem UE. W 2008 r. przyjmując rozporządzenie w sprawie warunków, jakie należy spełnić przy odprowadzaniu ścieków do wód lub do ziemi, oraz w sprawie substancji szczególnie szkodliwych dla środowiska wodnego, przyjęliśmy wartości dopuszczalne, czyli stężenia dopuszczalne dla poszczególnych sektorów przemysłowych i ścieków bytowo-gospodarczych oraz przyjęliśmy zasady dotyczące monitorowania prawidłowości realizacji swoich obowiązków przez prowadzących instalacje.

Inicjatywa, która była podstawą do sformułowania takiego wniosku, była kierowana przez Wojewódzkich Inspektorów Ochrony Środowiska, którzy w dawnych czasach – w 2008 r. i 2009 r. – byli przygotowani i przyzwyczajeni do tego, że karę pieniężną można było wymierzać na podstawie jednorazowej kontroli prowadzonej przez Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska. Pobierano wówczas 3 próby w ciągu jednej godziny i na podstawie tego wymierzano kary pieniężne. Unijny układ, czy unijny sposób badania, sprawdzania i monitorowania jakości ścieków odprowadzanych, polega na tym, że – po pierwsze – próby pobierane są jako średnia dobowa. Poza tym, w zależności od oczyszczalni ścieków, która ma i pozwole na ocenę pracy oczyszczalni, wynosi min. od 4 do 184 sztuk w ciągu roku. W związku z powyższym, dla takiej oczyszczalni jak „Czajka” – praktycznie rzecz biorąc – Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska w Warszawie musiałby co drugi dzień pobierać próby. Z tych prób, w przypadku największych oczyszczalni, można oczekiwać, że będą występowały przekroczenia, a wartości ustalone w pozwoleniu będą dotrzymane. Dlatego jest to dość skomplikowany układ, natomiast jest on rekompensowany możliwością wymierzania kary za nieudokumentowanie w sposób właściwy przez operatora instalacji jego oddziaływania na środowisko. Gdy Wojewódzki Inspektor Ochrony Środowiska stwierdzi, że oczyszczalnia nie realizuje obowiązku automonitoringu lub, że realizuje go w sposób niewłaściwy oraz, że przedstawione wyniki są podważone przez inspektora, wówczas wojewódzki inspektor na podstawie art. 305a ustawy – Prawo ochrony środowiska, ma prawo wymierzyć pieniężną karę dobową za wątpliwości dotyczące automonitoringu. Kary są wystarczająco wysokie i odstrasżające, żeby zmusić, czy egzekwować prawidłową eksploatację oczyszczalni ścieków. W związku z powyższym, uważamy, że wprowadzenie tego rozwiązania w sposób istotny zakłóciłoby funkcjonowanie całego systemu pozwoleń wodno-prawnych. Wprowadziłoby to inny sposób automonitoringu oczyszczalni ścieków przez operatora, a inny sposób przez jednostki kontrolujące. Wydaje nam się, że taka sytuacja byłaby niedopuszczalna z punktu widzenia systemu prawa. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Julia Pitera (PO):

Dziękuję bardzo. Czy są pytania państwa posłów? Nie widzę zgłoszeń, więc proszę o informację przedstawiciela MTBiGM.

**Podsekretarz stanu w Ministerstwie Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej
Maciej Jankowski:**

Bardzo dziękuję. Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, odnosząc się do uwag NIK, pozwolę sobie zacząć od wniosku *de lege ferenda* dotyczącego ustawy...

Przewodnicząca poseł Julia Pitera (PO):

Przepraszam, proszę o przedstawienie się do stenogramu. Dziękuję bardzo.

Podsekretarz stanu w MTBiGM Maciej Jankowski:

Maciej Jankowski, podsekretarz stanu. Pozwolę sobie zacząć od ustawy o transporcie drogowym. Zdaniem NIK, w tej ustawie należałoby określić sposób postępowania wojewodów w przypadkach wskazania przez przedsiębiorcę miejsc przeznaczonych do szkolenia w warunkach specjalnych – jeżeli te miejsca znajdują się na terenach innego województwa. Naszym zdaniem nie ma potrzeby nowelizacji ustawy o transporcie drogowym, a obowiązujące przepisy, precyzyjnie regulują zasady prowadzenia kontroli. Jest to przewidziane w ustawie o kontroli w administracji rządowej. Naszym zdaniem, zmiany legislacyjne nie są konieczne.

Kolejnym postulatem jest wniosek o rozważenie wprowadzenia do rozrządzenia ministra w sprawie szczegółowych warunków zarządzania ruchem na drogach oraz wykonywania nadzoru nad tym zarządzaniem, przepisu nakazującego zarządcom dróg opracowywanie brakujących projektów organizacji ruchu. Naszym zdaniem nie jest to celowe, ponieważ przepisy obowiązujące w chwili obecnej jednoznacznie zobowiązują zarządcę drogi do posiadania zatwierdzonego projektu organizacji ruchu dla każdego odcinka drogi.

Kolejnym postulatem jest postulat rozważenia konieczności podjęcia działań legislacyjnych w celu regulacji funkcjonowania w aglomeracjach miejskich lądowisk dla śmigłowców ratowniczych. Dotyczy to tzw. lądowisk wyniesionych, czyli na dachach budynków. Zgadzamy się treścią postulatu. Do przygotowania odpowiedniego projektu, potrzebujemy współpracy innych organów, a w szczególności Komendanta Głównego PSP. Jego zadaniem jest opracowanie rekomendacji dotyczących zabezpieczenia przeciwpożarowego. Jest to kluczowe dla określenia tych warunków. Z tego, co wiadomo, istnieje zespół powołany przez Komendanta Głównego PSP, który pracuje nad zaleceniami. Jeżeli otrzymamy te rekomendacje – co jest koniecznym warunkiem, by podjąć pracę – natychmiast przystąpimy do odpowiednich działań legislacyjnych.

Kolejnym postulatem jest postulat wprowadzenia do ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych, przepisów określających, że decyzja o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej dla danej inwestycji obejmuje wszystkie roboty budowlane, niekoniecznie związane z samą drogą publiczną – są to te, które są konieczne do realizacji planowanej inwestycji. W praktyce nie zetknęliśmy się z problemami wynikającymi z konsekwencjami obecnego brzmienia przepisów, ale zgadzamy się, że dokonanie zmian jest zasadne. Przy najbliższej nowelizacji ustawy, wprowadzimy odpowiednie zmiany. Problem w praktyce nie jest dotkliwy, ale rzeczywiście zmiany są zasadne.

Kolejnym postulatem jest rozszerzenie przepisów odpowiedniego art. ustawy o zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych o możliwość występowania z wnioskiem o wydanie decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, również przez zarząd drogi, w sytuacjach, gdy został on powołany. Odnoszę się do tego postulatu szczegółowego, ponieważ akurat tu nie ma potrzeby nowelizacji obowiązujących przepisów. W tej chwili, przepisy dość precyzyjnie określają, kto może występować z tym wnioskiem. Naszym zdaniem nie ma potrzeby rozszerzania możliwości na alternatywne upoważnienie zarządów i podmiotów wykonujących pod jego imieniem uprawnień.

Kolejny postulat dotyczy wprowadzenia do ustawy o transporcie drogowym jednoznacznego określenia sposobu realizacji obowiązku informacyjnego organów samorządowych, w sprawie przedstawiania właściwemu ministrowi ds. transportu informacji dotyczących liczby i zakresu udzielanych licencji i zezwoleń. Uważamy, że postulat jest zasadny i przy najbliższej nowelizacji ustawy o transporcie drogowym, wprowadzimy zmiany w tym zakresie.

Pozostałe postulaty odnoszą się do uregulowań w ustawie o przewozie towarów niebezpiecznych. Głównym postulatem NIK jest ponowne uregulowanie w tej ustawie roli PSP przy przewozie towarów niebezpiecznych. W projekcie przygotowanym przez nas, przewidywaliśmy przepisy określające role straży pożarnej, ale odmienne było stanowisko – na etapie prac legislacyjnych w Sejmie – MSW oraz straży pożarnej. Przepisy w stosunku do naszego projektu były zmienione. Podtrzymujemy nasze stanowisko z okresu prac nad projektem, ale wymagana jest zgoda Ministra Spraw Wewnętrznych jako właściwego organu w nadzorze nad strażą pożarną. Jeżeli nastąpi zmiana stanowiska, oczywiście jesteśmy skłonni wprowadzić zmiany zgodne z pierwotnym projektem, który był przez nas przygotowany.

Szereg postulatów NIK dotyczy ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym. W tym zakresie zmiany są zasadne. W tej chwili Komisja Kodyfikacyjna Prawa Budowlanego pracuje nad kodeksem budowlanym. W tym roku, będzie projekt kodeksu budowlanego i prace nad projektem będą zakończone. Zatem Wysoka Izba, będzie pracowała nad tym kodeksem i wszystkie zagadnienia, które odnoszą się do przepisów o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, będą uregulowane w nowym kodeksie budowlanym. Zatem, będzie czas na dyskusję w tej materii. Postulaty dotyczące ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach – to we wspomnianym już pakiecie przepisów w sprawie ochrony krajobrazu – dotyczą również przepisy odnoszące się do tych zagadnień, które poruszył NIK w tej materii. Bardzo dziękuję.

Przewodnicząca poseł Julia Pitera (PO):

Dziękuję bardzo. Czy są pytania? Nie widzę zgłoszeń, w takim razie proszę o informację przedstawicieli MZ. Przypominam i proszę o przedstawianie się – ze względu na stenogram.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia Cezary Rzemek:

Dziękuję bardzo. Podsekretarz stanu Cezary Rzemek. Są 4 postulaty NIK, a jeden *de facto* dotyczy zdrowia publicznego. Konkretnie chodzi o uregulowania w przepisach zasad finansowania wynagrodzeń członków Komisji Psychiatrycznej ds. Środków Zabezpieczających. NIK zwróciła się z prośbą o inicjatywę legislacyjną w tym zakresie. Do tej pory, do ustawy o ochronie zdrowia psychicznego, eksperci złożyli w MZ postulat. Wspólne prace były już przeprowadzone i niedługo zostanie nadany temu normalny bieg, czyli będą wewnętrzne i zewnętrzne konsultacje. Terminu niestety nie mogę powiedzieć, bo dopiero te prace się rozpoczną.

Kolejnym postulatem było zobowiązanie kierownika SPOZ do zasięgania opinii rady społecznej w sprawach, należących zgodnie z art. 46 ustawy o ZOZ do zadań rady, w celu wyeliminowania braku spójności pomiędzy zobowiązaniem rady do wyrażania opinii w sprawie planu finansowego i inwestycyjnego ujętym w tym przepisie oraz brakiem zobowiązania kierownika SPOZ do zasięgania opinii w tej kwestii. Zdaniem MZ zapis tego przepisu przeszedł z ustawy o ZOZ oraz ustawy o działalności leczniczej. Oczywiście jest, że rada społeczna zawsze musi zaopiniować te 2 plany, zatem nie potrzeba zmian w ustawie o działalności leczniczej. Takie stanowisko było już wyrażone oraz MZ podkreślało, że jeżeli podnosimy już niespójność literalną, to jest jeszcze kilka innych powodów, do których NIK mogłaby się odnieść ws. braku spójności pomiędzy tym, co rada społeczna powinna zrobić, a kierownik musi to przedłożyć. Wiadomo jest, że radę społeczną każdego szpitala obsługuje wyznaczona osoba, sekretariat – różnie jest to nazwane w szpitalach – i dokumenty przechodzą od kierownika, poprzez sekretariat, do członków rady. Innej drogi nie widzimy, dlatego nie widzimy również powodów do korekty.

Jeżeli chodzi o kolejny postulat, to jest to uprawnienie Urzędu Rejestracji do egzekwowania przestrzegania przez komisje bioetyczne postanowień artykułu ustawy – Prawo farmaceutyczne, tj. obowiązku przekazywania ministrowi właściwemu ds. zdrowia opinii wydawanych przez te komisje w terminie nie dłuższym niż 60 dni. Jako MZ, nie będziemy zmieniać w prawie polskim żadnych przepisów, ponieważ projekt rozporządzenia został przyjęty przez Komisję Europejską i jest przekazany do Parlamentu Europejskiego i rady. Zgodnie z tym projektem, wszystkie zastosowania, które podnosi NIK, będą uregulowane. Bierzymy udział w posiedzeniach i czekamy na wejście w życie przedmiotowego rozporządzenia. Planowany przez KE termin wejścia jest to 2016 r., niemniej jednak z uwagi na częstotliwość

prac, widzimy, że jest możliwość wejścia w życie rozporządzenia już wcześniej, bo w 2015 r., a nawet na przełomie 2014 r. i 2015 r. W tym momencie, wszystkie akty prawne w Polsce, które będą obowiązywały lub będą wchodziły, będą musiały zawierać postanowienia, które zostaną wydane w rozporządzeniu PE.

W ostatnim postulatcie NIK zwrócił uwagę, że kwestia wymogów badania wody w pływalniach pozostaje nieuregulowana w skali kraju od 2002 r. ze względu na brak delegacji ustawowej do wydania stosownego rozporządzenia. W tej sprawie zwróciliśmy się do MSW, ponieważ oni są odpowiedzialni za tę ustawę. I jeżeli będzie nowelizowana ustawa, poprosiliśmy, by tę delegację wpisać Ministrowi Zdrowia. W tym momencie Główny Inspektor Sanitarny, który podlega MZ będzie upoważniony do badania. Otrzyma środki na te badania i będzie mógł przeznaczać te środki poprzez Państwowe Inspekcje Sanitarne na badania. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Julia Pitera (PO):

Dziękuję bardzo. Na zakończenie poproszę o informację, panią naczelnik Olę Jarmołowicz z MAC.

Naczelnik w Departamencie Kontroli, Skarg i Wniosków Ministerstwa Administracji i Cyfryzacji Olga Jarmołowicz:

Szanowni państwo, szanowna pani przewodnicząca. W skrócie, w zastępstwie pana ministra Hustkowskiego, chcę przedstawić informacje o stanie realizacji wniosków *de lege ferenda* pozostających w kompetencji Ministra Administracji i Cyfryzacji. Jeśli chodzi o kompetencje Ministra Administracji i Cyfryzacji, NIK sformułowała łącznie 10 wniosków. Pięć z nich, wynika z przeprowadzonej kontroli w zakresie funkcjonowania numeru alarmowego na terenie Polski. Po ocenie Ministra Administracji i Cyfryzacji, tylko jeden wniosek należy uznać za w pełni zrealizowany. Wyżej wymieniony wniosek dotyczy zmian w ustawie – Prawo telekomunikacyjne, a dokładnie art. 78 ust. 3 ww. ustawy. Zmiana polegała na wprowadzeniu do przepisu definicji pojęcia „informacja dotycząca lokalizacji zakończenia sieci”. Na uwagę zasługuje także treść art. 78 ust. 1 ustawy – Prawo telekomunikacyjne, zgodnie z którym: „operator publicznej sieci telekomunikacyjnej jest obowiązany nieodpłatnie udostępniać prezesowi UKE informacje dotyczące lokalizacji zakończenia sieci”. Warto również zwrócić uwagę, że trwają zaawansowane prace nad projektem ustawy o systemie powiadamiania ratunkowego. Ww. ustawa wprowadzi również zmiany do art. 78 ust. 1 ustawy – Prawo telekomunikacyjne. Na mocy tej ustawy, zostanie wykreślone z przepisu odwołanie do Wojewódzkiego Centrum Powiadamiania Ratunkowego. Dlatego wniosek o charakterze *de lege ferenda*, zdaniem Ministra Administracji i Cyfryzacji można uznać za zrealizowany.

Inaczej przedstawia się sytuacja z pozostałymi czterema wnioskami wynikającymi z tej kontroli. W przypadku wniosku dotyczącego określenia granicznej daty uruchomienia przez prezesa UKE systemu powiadamiania ratunkowego z zastosowaniem numeru alarmowego, w ocenie Ministra Administracji i Cyfryzacji ww. wniosek NIK w chwili obecnej należy uznać już za bezprzedmiotowy. Powodem jest fakt, że prace związane z realizacją Platformy Lokalizacyjno-Informacyjnej z Centralną Bazą Danych zostały już zakończone. Szczegółowe kwestie organizacji i funkcjonowania platformy określa rozporządzenie Rady Ministrów z 27 grudnia 2012 r. w sprawie organizacji i funkcjonowania systemu gromadzącego i udostępniającego informacje i dane dotyczące lokalizacji zakończenia sieci, z którego zostało wykonane połączenie do numeru alarmowego 112 albo innych numerów alarmowych.

Kolejny wniosek, również wynika z kontroli funkcjonowania numeru alarmowego 112 na terenie Polski. Nowelizacja przepisów rozporządzenia w sprawie planu działań przedsiębiorcy telekomunikacyjnego w sytuacjach szczególnych zagrożeń w kierunku wskazania właściwych programów PSP oraz Policji, jako uprawnionych do udziału w ich uzgadnianiu w części dotyczącej zabezpieczenia ciągłości działania sieci telekomunikacyjnych na potrzeby obsługi wywołań alarmowych, w sytuacjach szczególnych zagrożeń. W ocenie Ministerstwa Administracji i Cyfryzacji zarówno policja jak i PSP, na gruncie obecnie obowiązujących przepisów, mają zapewniony odpowiedni wpływ na treść planów oraz uruchamianie procedur w nich określonych. Odbywa się to za pośrednictwem

właściwego ministra ds. wewnętrznych. Zdaniem MAC, rozszerzenie katalogu podmiotów, z którymi przedsiębiorca telekomunikacyjny jest obowiązany uzgodnić treść planu o indywidualnie wskazane służby – w miejsce organów, które je nadzorują – stanowiłoby istotne utrudnienie dla sporządzających plany i wydłużałoby procedurę ich opracowania. Działanie takie byłoby także sprzeczne z sukcesywnie wdrażanym przez Rząd RP dążeniem do redukcji obciążeń administracyjnych. Dlatego MAC uważa realizację ww. wniosku za niecelową.

Kolejny wniosek odnosi się do przepisów ustawy o ochronie przeciwpożarowej, pod kątem uregulowań jednoznacznie określających podział kompetencji organizacyjnych, koordynacyjnych i kontrolnych pomiędzy Komendantem Głównym Państwowej Straży Pożarnej, komendantami wojewódzkimi PSP i wojewodami. W tym miejscu również chcemy podkreślić, że trwają zaawansowane prace nad systemem powiadamiania ratunkowego. Uchwalenie tej ustawy wprowadzi również zmiany do ustawy o ochronie przeciwpożarowej. Ustawa ta w kompleksowy sposób będzie normować zagadnienia z zakresu powiadamiania ratunkowego, opierając ten system na centrach powiadamiania ratunkowego. W projekcie ustawy zostały określone zadania systemu powiadamiania ratunkowego, z których podstawowym pozostaje obsługa zgłoszeń alarmowych kierowanych do numerów alarmowych 112, 997, 998 i 999 w taki sposób, aby umożliwić odpowiednim podmiotom, w szczególności policji, PSP i jednostkom systemu Państwowe Ratownictwo Medyczne, zaangażowanie właściwych zasobów ratowniczych, które powinny być rozdysponowane w związku ze zgłoszeniem alarmowym. W proponowanych przepisach przewidziano także regulację dotyczącą wymogów, które zostaną postawione operatorom numerów alarmowych, zasady ich szkolenia oraz sposób finansowania systemu powiadamiania ratunkowego.

Projekt zawiera również regulację techniczną strony funkcjonowania systemu powiadamiania ratunkowego. Założeniem MAC jest, aby od 1 stycznia 2014 r., każde zgłoszenie na numer alarmowy 112 zostało odebrane w profesjonalnym centrum powiadamiania ratunkowego. Aktualnie trwa także proces uruchamiania centrów i rozszerzania terytorialnego zasięgu ich działania. Centra powiadamiania ratunkowego działają w modelu operatorskim, który polega na tym, że operatorzy numerów alarmowych zatrudnieni w CPR, zbierają informacje od osoby dzwoniącej na numer alarmowy, zgodnie z katalogiem zdarzeń opracowanym we współpracy ze służbami i przekazują je właściwemu podmiotowi lub podmiotom. Dyspozytor tego podmiotu zadecyduje na tej podstawie o tym, jakie siły i środki powinny być zaangażowane w celu zapewnienia właściwej reakcji na zdarzenie – służby ratownicze są więc uruchamiane przez dyspozytora służby. Jeśli zajdzie taka potrzeba, szczególnie w sytuacji zdarzeń o charakterze medycznym, do dyspozytora będą mogły być przełączone rozmowy telefoniczne z CPR. Dodatkowo CPR filtrują zgłoszenia „odsiewając” te o charakterze fałszywym i złośliwym, przekazują służbom jedynie realne wezwania pomocy.

Kolejny wniosek wynika z funkcjonowania wybranych spółek z udziałem samorządu gminnego na terenie Dolnego Śląska. Wniosek o charakterze *de lege refenda* polega na podjęciu inicjatywy legislacyjnej w kierunku doprecyzowania przepisów art. 10 ustawy o gospodarce komunalnej określających zasady tworzenia i przystępowania jednostek samorządu terytorialnego do spółek handlowych poza sferą użyteczności publicznej, w sposób zapewniający zachowanie przepisów art. 163 i 166 Konstytucji RP ograniczających aktywność jednostek samorządowych do realizacji określonych ustawowo zadań publicznych. W ocenie MAC realizację wniosku NIK należy uznać za niecelową. W ocenie ministerstwa stwierdzone w wyniku kontroli nieprawidłowości są nie tylko wynikiem błędnej interpretacji przepisu, ale działań niezgodnych z obowiązującym prawem. Ponadto MAC pragnie wskazać, że kontrola dotyczy wyłącznie jednego województwa. W związku z powyższym ministerstwo stoi na stanowisku, że nie można wyciągać wniosków o charakterze generalnym, które dążą do zmian w przepisach. Ponadto ministerstwo wskazuje, że zmiana przepisów polegająca na ograniczeniu prowadzenia działalności przez jednostki samorządu terytorialnego będzie prawdopodobnie generowała istotne skutki społeczne związane z likwidacją tych podmiotów lub ich prywatyzacją.

W następnej kolejności chcę odnieść się do kwestii związanej z wynikami z kontroli działalności samorządowych kolegiów odwoławczych. Wniosek dotyczył możliwości stworzenia odwołania członków SKO, w przypadku stwierdzenia rażącej nieprawidłowości w procesie ich wyboru. W MAC na bieżąco są prowadzone – w ramach sprawowanego nadzoru – prace analityczne dot. funkcjonowania Samorządowych Kolegiów Odwoławczych. Obejmuje to m.in. gromadzenie materiałów mogących posłużyć do szerokiego zdefiniowania ewentualnych nieprawidłowości i zdiagnozowania ich źródeł, w tym związanych z nieprecyzyjnymi uregulowaniami prawnymi. Przewiduje się, że wynikiem tych analiz może być – w zależności od zakresu i skali problemów – podejmowanie zintensyfikowanych działań nadzorczych, bądź opracowanie projektu założeń ustawy o zmianie ustawy o SKO. Przedmiotem analiz jest również kwestia procedury wyłaniania kandydatów na członków kolegium, a także zasadności poszerzenia listy przesłanek stanowiących podstawę odwołania członka SKO. Zasadniczym problemem w tym zakresie może być wprowadzenie regulacji, w której konsekwencje – w postaci odwołania – nieprawidłowości procedury konkursowej ponosiłby wyłoniony i powołany już członek. Z tym wiązać się może np. kwestia zasądzania odszkodowania. Rozwiązaniem mogłoby być stwierdzenie nieważności procedury konkursowej, ale tylko w przypadku stwierdzenia rażącej nieprawidłowości. Rozważenia wymaga skatalogowanie nieprawidłowości o charakterze rażącym, bądź ustanowienia wytycznych do ich ustalania. Dopiero na skutek unieważnienia postępowania konkursowego, np. przez zgromadzenie kolegium, mogłoby nastąpić odwołanie członka SKO. Należy dodać, że MAC nie odnotowało przypadków wystąpienia przy procedurze wyłaniania członków SKO nieprawidłowości o charakterze rażącym. Znaczącym ograniczeniem występowania nieprawidłowości jest szczegółowa kontrola KPRM prowadzona we współpracy z MAC wniosków o powołanie, wraz z niezbędną dokumentacją. Wobec tego, na chwilę obecną ww. wniosek należy uznać za niezrealizowany.

Jeśli chodzi o wniosek *de lege ferenda* wynikający z kontroli gospodarowanie mieniem przez związki międzygminne, to w ocenie MAC realizację wniosku należy uznać za niecelową. Zgodnie z art. 67 ust. 2 pkt 4 ustawy o samorządzie gminnym, statut związku powinien określać zakres i tryb działania organów związku. Z powyższego unormowania wynika, że obszar działalności związków międzygminnych jest materią statutową i – jak wynika z dotychczasowej praktyki organu rejestrowego – MAC uważa, że nie wymaga to dodatkowych regulacji ustawowych.

Kolejny wniosek, to wykonanie wniosków pokontrolnych przez adresatów wystąpień skierowanych pokontrolni oraz skuteczność stosowania środków egzekucyjnych przez Powiatowych Inspektorów Nadzoru Budowlanego w latach 2003-2007. Sformułowano wniosek, zgodnie z którym NIK wniósł o weryfikację rozstrzygnięć dotyczących usytuowania w systemie administracji i zasad finansowania działalności Powiatowych Inspektoratów Nadzoru Budowlanego w celu zapewnienia ich prawidłowego funkcjonowania oraz wzmocnienia nadzoru nad nimi. Wniosek na chwilę obecną należy uznać za niezrealizowany. Kwestie organizacji organów nadzoru budowlanego są określone w rozdziale 8 ustawy – Prawo budowlane. Przepisy te przewidują, że organy nadzoru budowlanego wchodzi w skład zespolonej administracji rządowej. Zgodnie z art. 88 ust. 1 cyt. ustawy Główny Inspektor Nadzoru Budowlanego jest centralnym organem administracji rządowej w sprawach administracji architektoniczno-budowlanej i nadzoru budowlanego. W ocenie MAC realizacja wniosku *de lege ferenda* sformułowanego przez NIK w zakresie organizacji i sposobu finansowania powiatowych inspektoratów nadzoru budowlanego wymagałaby zatem podjęcia inicjatywy przez Głównego Inspektora Nadzoru Budowlanego, w zakresie wprowadzenia odpowiednich zmian w rozdziale 8 ustawy – Prawo budowlane. Z kolei, zgodnie z § 6 ust. 3 Regulaminu Pracy Rady Ministrów, ewentualny projekt powinien być uzgadniany i wnoszony pod obrady Rady Ministrów za pośrednictwem nadzorującego ministra tj. Ministra Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej. Z punktu widzenia ministra właściwego ds. administracji publicznej istotne jest, aby proponowane zmiany nie naruszały zasad zespolenia wojewódzkiej administracji rządowej, tzn. przede wszystkim powinna być zachowana zasada zwierzchności wojewody nad organami tej administracji. Jeśli pani przewodnicząca pozwoli, chciałabym

by w zakresie wniosków wynikających z kontroli dot. mniejszości narodowych oddać głos panu dyrektorowi Departamentu Wyznań Religijnych oraz Mniejszości Narodowych ministerstwa.

Przewodnicząca poseł Julia Pitera (PO):

Tylko pozwolę sobie dodać coś do tego, co pani powiedziała. Pozwolę sobie nie zgodzić się z opinią MAC, gdzie chodzi o SKO. Są tam bardzo poważne problemy. Jest jeden region w Polsce – muszę sprawdzić, bo być może skończyła się już kadencja tych dwóch osób – gdzie zarówno prezes RIO i SKO popełnili plagiaty. W jednym przypadku jeden z prezesów poddał się karze, a w drugim przypadku był wyrok skazujący. Jednak nie było możliwości odwołania tych panów, ponieważ w ustawie nie ma nic o karalności.

Drugim problem SKO jest kwestia bardzo daleko posuniętego nepotyzmu. Całe klany rodzinne pracują zwłaszcza w mniejszych środowiskach, a do tego jeszcze zawodowo są powiązane z kancelariami prawniczymi. Myślę jednak, że problem jest troszkę głębszy. Chyba zgadzam się z NIK, że niezbędne są zmiany ustawowe. Jednak, pozwolę sobie wystąpić oddzielnie do Ministra Administracji i Cyfryzacji, a teraz bardzo proszę o drugą część.

Naczelnik w departamencie MAC Olga Jarmołowicz:

Przepraszam bardzo, jeszcze w kwestii uzupełnienia w sprawie SKO. Jak zauważyła pani przewodnicząca, jestem przedstawicielem Departamentu Kontroli, Skarg i Wniosków MAC i chcę również wskazać, że ministerstwo w stosunku do poprzedniego roku zwiększyło liczbę kontroli przeprowadzanych w SKO. W ubiegłym roku były to dwie kontrole, a w tym było ich sześć. Trzy wynikały z planu, a trzy były poza planem. Ministerstwo stara się reagować na wnioski innych podmiotów, które dotyczą przeprowadzenia kontroli w SKO. Ministerstwo ma świadomość tego, że należy doprecyzować przepisy, jednak trudno określić skalę i wskazać, o które przepisy chodzi.

Przewodnicząca poseł Julia Pitera (PO):

Z całą pewnością karalność. Jeżeli jest to izba kontrolująca działalność samorządu terytorialnego, czy organ, który kontroluje decyzje administracyjne, to z całą pewnością prezesa takich instytucji nie powinni i nie mogą być teraz karani za przestępstwo. Nie ulega to wątpliwości i kontrole nic nie dadzą, bo skoro nie ma takiego zakazu, to nikt nie może z takiego powodu odwołać prezesa. Na to chciałam tylko zwrócić uwagę. Bardzo proszę.

Dyrektor Departamentu Wyznań Religijnych oraz Mniejszości Narodowych i Etnicznych MAC Józef Różański:

Dzień dobry państwu, Józef Różański dyrektor Departamentu Wyznań Religijnych oraz Mniejszości Narodowych i Etnicznych. Szanowna pani przewodnicząca, szanowni państwo posłowie, szanowni państwo. Część nr 43 otrzymała dwa wnioski *de lege ferenda* NIK. Dotyczą one realizacji ustawy o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym. Wnioski miały nr 33 i dotyczyły art. 24 ustawy oraz nr 34 dotyczył art. 12 ustawy.

Wniosek nr 33 w ustawie o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym, odnosi się do zmian, które powinny dotyczyć skrócenia okresu przewidzianego dla mniejszości na wyłanianie przedstawiciela do Komisji Wspólnej oraz sposobu zawiadamiania mniejszości o prowadzonych konsultacjach, bowiem obecne rozwiązania w tym zakresie skutkują m.in. tym, że dana mniejszość może nie mieć swojego przedstawiciela nawet przez rok. Faktycznie w 2010 r. konsultacje departamentu z mniejszością żydowską trwały ponad rok. Były problemy z organizacjami, żeby w ogóle wyłonić jednego przedstawiciela w Komisji Wspólnej Rządu i Mniejszości Narodowej i Etnicznych. Jednak, niezwłocznie po zapoznaniu się z wynikami kontroli oraz w porozumieniu ze stroną mniejszościową Komisji Wspólnej Rządu i Mniejszości Narodowych i Etnicznych, Departament Wyznań Religijnych oraz Mniejszości Narodowych i Etnicznych skorygował procedurę odwoływania i powoływania przedstawicieli mniejszości w komisji wspólnej. Od 2010 r. minister właściwy do spraw wyznań religijnych oraz mniejszości narodowych i etnicznych, występuje o odwołanie przedstawiciela mniejszości ze składu komisji wspólnej dopiero po zakończeniu konsultacji i wyłonieniu jego następcy, co pozwala uniknąć braku reprezentacji danej mniejszości w skła-

dzie komisji wspólnej. Wszystkie organizacje danej mniejszości narodowej lub etnicznej albo działające na rzecz podtrzymywania i rozwoju języka regionalnego, powiadamiane są pisemnie o prowadzonych konsultacjach, co umożliwia każdej z nich wypowiedzenie się w sprawie ewentualnego odwołania przedstawiciela danej grupy z komisji wspólnej oraz powołania jego następcy.

Jednocześnie należy podkreślić, że 90-dniowy okres konsultacji jest uzasadniony w przypadku mniejszości rozproszonych i zatamizowanych organizacyjnie np. w trwających obecnie konsultacjach dotyczących przedstawicieli mniejszości romskiej uczestniczy 99 organizacji. Taki okres wydaje się niezbędny, aby miały one możliwość wyłonienia w drodze konsensusu swojego przedstawiciela lub przedstawicieli w liczbie wymaganej ustawą. Jego skrócenie mogłoby doprowadzić do sytuacji, w której kandydaci nie dysponowałiby należytych mandatem ze strony reprezentowanej przez nich społeczności, co stawiałoby pod znakiem zapytania reprezentatywność komisji wspólnej. Reasumując należy stwierdzić, że Ministerstwo Administracji i Cyfryzacji znalazło rozwiązanie dostrzeżonego przez NIK problemu i wprowadziło rozwiązania, dzięki którym nie ma potrzeby dokonywania zmian legislacyjnych.

Wniosek nr 34 dotyczy art. 12. W ustawie o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym zmiany powinny dotyczyć precyzyjnego określenia warunków ubiegania się o wpis do „rejestrów gmin, na których obszarze używane są nazwy w języku mniejszości”. W początkowym okresie obowiązywania ustawy z dnia 6 stycznia 2005 r. o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym wątpliwości budziła kwestia obowiązku przeprowadzania konsultacji w sytuacji, kiedy liczba mieszkańców gminy należących do mniejszości jest nie mniejsza niż 20% ogólnej liczby mieszkańców tej gminy. Po dogłębnym przeanalizowaniu przepisów ustawy oraz przeprowadzeniu ekspertyz prawnych, ministerstwo przyjęło interpretację zgodną z wolą zainteresowanych podmiotów i stoi na stanowisku, że zgodnie z przepisami omawianej ustawy w tego typu przypadkach przeprowadzanie konsultacji społecznych nie jest niezbędne. Należy wskazać, że w ostatnich latach do ministerstwa nie docierały sygnały dotyczące problemów bądź niejasności, związanych z uzyskaniem wpisu do rejestru gmin, na których obszarze używane są nazwy w języku mniejszości. Tym samym, wobec braku niejasności, co do warunków ubiegania się o wpis do rejestru, nie ma obecnie potrzeby dokonywania zmian legislacyjnych omawianego przepisu. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Julia Pitera (PO):

Dziękuję bardzo. Czy ktoś z państwa posłów chce zabrać głos? W takim razie, bardzo proszę NIK o ustosunkowanie się. Ale panie dyrektorze mam jeszcze taką prośbę. Ponieważ parokrotnie w wypowiedziach przedstawicieli ministerstw padło stwierdzenie, że wniosek był niewłaściwie skierowany, zatem czy istnieją przepisy, które takimi procedurami się zajmują? Czy ministerstwo powiadamia NIK, że nie jest właściwym adresatem? A może chowa przepis do szuflady, bo nie jest właściwym adresatem, a ten, kto nim jest, w ogóle się nim nie zajmuje? Jeżeli jest tak jak mówię, oznacza to, że brakuje przepisu, który regulowałby tę kwestię. Bardzo proszę.

Dyrektor Biura Organizacyjnego Najwyższej Izby Kontroli Zbigniew Wrona:

Bardzo dziękuję, pani przewodnicząca. Zbigniew Wrona, dyrektor Biura Organizacyjnego NIK, w której znajduje się wydział prawny zajmujący się planowanymi kwestiami zmian *de lege ferenda*. Chcę bardzo podziękować Komisji za pochylenie się nad tym bardzo istotnym problemem realizacji wniosków *de lege ferenda* wynikających z kontroli NIK. Również chcę podziękować przedstawicielom resortów, bo dzięki Komisji ACF została dokonana bardzo poważna praca myślowa, której owocem jest m.in. dzisiejsze posiedzenie Komisji.

Najpierw chcę podkreślić bardzo ogólnie, że jak wynika z wypowiedzi przedstawicieli resortów, po tych przemyśleniach zainspirowanych przez Komisję ACF, wiele wniosków ruszyło z miejsca – w sensie ich realizacji. Część została już zrealizowana, a część jest już na poważnym etapie zaawansowania. W niektórych przypadkach – nawet, jeżeli nie są realizowane wnioski legislacyjne – widać, że resorty pochyłają się nad problemem i starają się osiągnąć cel, który przyświecał wnioskowi NIK innymi środkami organiza-

cyjnymi lub innymi sposobami. Wszystko należy uznać za bardzo dużą wartość. W całej rozciągłości, nie możemy się zgodzić ze wszystkimi wyjaśnieniami. Mamy swoje przemyślenia i stanowiska. Możemy je zaprezentować szczegółowo w większości przypadków. Nie zdążyliśmy jeszcze skonsultować bardzo szczegółowych zagadnień z jednostkami merytorycznymi, departamentami oraz delegaturami, które przeprowadziły tę kontrolę i były autorami wniosków. Zastrzegam, że w wielu przypadkach istnieje jeszcze potrzeba dodatkowych konsultacji.

Również chcę podkreślić, że o ile te wyjaśnienia resortów są poparte pewnymi przykładami z własnej praktyki, czy bieżącego życia, to chcę zwrócić jednak uwagę, że wnioski *de lege ferenda* NIK są poparte całym postępowaniem kontrolnym, które zostało zaplanowane i przeprowadzone według pewnych metod, by dać reprezentatywne wyniki. Dlatego podkreślam, że wyniki kontroli i dowodowe postępowanie kontrolne jest bazą, z której wnioski *de lege ferenda* zostały wyprowadzone.

W niektórych przypadkach, jeśli chodzi o uzyskane wyjaśnienia, różnią się one od tych, które zostały przekazane nam w ubiegłym tygodniu w formie pisemnej – w zeszłym tygodniu dostaliśmy ten pakiet odpowiedzi. Np. o ile dobrze zrozumiałem, MŚ uważa obecnie, że doprowadzenie do zmian w obowiązujących przepisach mających na celu umożliwienie Wojewódzkim Inspektorom Ochrony Środowiska na podstawie wyników własnych pomiarów i analiz, oceny spełnienia warunków odprowadzenia ścieków oraz wymierzania w oparciu o wyniki tych pomiarów i analiz administracyjnych kar pieniężnych, że ten wniosek *de lege ferenda* jest nieuzasadniony. Jednak, w posiadanej tabeli jest komentarz, że zalecane prace legislacyjne są planowane.

Cieszy nas również zmiana stanowiska MSW, jeżeli chodzi o regulację dotyczącą zasad gospodarowania zasobami mieszkaniowymi dla funkcjonariuszy. Mamy odpowiedź, że te prace nie są realizowane, a jednak usłyszeliśmy, że w ostatnim okresie powstał zespół, który ma się pochylić nad tą dość zagmatwaną i rzeczywiście budzącą różnego rodzaju zagrożenia dla interesu publicznego problematyką. To też jest efekt prac tej Komisji. Jeżeli chodzi o szczegółowe ustosunkowanie się, to są ze mną wicedyrektor Departamentu Prawnego i Orzecznictwa Kontrolnego pani dyrektor Jarzęcka-Siwik oraz jest ze mną wicedyrektor Departamentu Administracji Publicznej pan Zielecki. Poproszę ich o bardziej szczegółowe odniesienie się do tego, co zostało nam przedstawione.

Przewodnicząca poseł Julia Pitera (PO):

Panie dyrektorze, mam taką propozycję. Ponieważ obradujemy już prawie dwie godziny, a i tak nie dowiemy się wszystkiego ze względu na to, że są to informacje w części nowe dla NIK. Proponuję, że zakończę już dzisiejsze posiedzenie Komisji, i gdy NIK będzie gotowa z ustosunkowaniem się do wszystkich uwag, czy planów legislacyjnych, które zostały przedstawione przez ministerstwa lub do wniosków, które z różnych powodów nie będą realizowane – czyli prawdopodobnie w perspektywie dwóch miesięcy – zwołamy następne posiedzenie Komisji. Jeżeli mamy mieć efekt to, gdy będzie cały materiał, pomyślę nad dezyderatem do Prezesa Rady Ministrów. Tym systemem być może osiągniemy cel.

Bardzo proszę, by na następnym posiedzeniu Komisji wziąć pod uwagę moje pytanie odnośnie do kierowania do resortów wniosków i tego, co się dalej z nimi dzieje, jeżeli wniosek jest niewłaściwy. Być może, tu szybko powinna być dokonana jakaś zmiana, a pytanie jest: gdzie? W tej sytuacji, zamykam posiedzenie Komisji. Bardzo serdecznie dziękuję państwu. Do widzenia.